

Oddajcie nam Czerwiec!

CZERWIEC '56
I CZERWIEC '76
NA ZNACZKACH
POCZTY NIEZALEŻNEJ

Jerzy Klimczak



Oddajcie nam Czerwiec!

CZERWIEC '56 I CZERWIEC '76
NA ZNACZKACH POCZTY NIEZALEŻNEJ

SPIS TREŚCI

4	Wstęp
6	Pamięć zbiorowa o Czerwcu '56 i Czerwcu '76 na znaczkach Poczty Niezależnej
12	Czerwiec '56 Walka o pamięć Poznańskiego Czerwca 1956 Manifestacje i bohaterowie Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 Czerwiec '56 i internowani Graficzny komentarz Czerwiec '56 – i co dalej?
40	Czerwiec '76 (Nie)Pamięć Czerwca '76 Miejsca i ludzie Jeden z „polskich miesięcy” Internowani o Czerwcu '76 Komitet Obrony Robotników
61	Czerwiec '56 a Czerwiec '76
62	Bibliografia

Seria popularnonaukowych publikacji o emisjach Poczty Niezależnej z lat osiemdziesiątych XX w. z zasobu Europejskiego Centrum Solidarności doczekała się trzeciej odsłony. Pierwszą z nich poświęcono ukazaniu różnorodności wchodzących w jej skład realizacji (Poczcie Strajkowej, Poczcie Obozowej i Poczcie Podziemnej); druga skupiła uwagę na symbolice zawartej na znaczkach Poczty Podziemnej, ta z kolei analizuje je pod kątem funkcji nośników pamięci. W odniesieniu do dwóch „polskich miesięcy”, Czerwca '56 i Czerwca '76, ukazano elementy, które tworzyły wśród opozycji antykomunistycznej obraz ukrytych pod tymi nazwami zrywów.

Aby pokazać różnorodność występowania samych projektów znaczków, zdecydowano także o zaprezentowaniu większej liczby ich wersji. Stąd w wybranych przypadkach wykorzystano różne wersje kolorystyczne jednego projektu.

„Oddajcie nam Czerwiec!” – to z kolei hasło wykrzykiwane przez opozycyjnych manifestantów podczas uroczystości rocznicowych na Placu Mickiewicza w Poznaniu podczas stanu wojennego. Przy Poznańskich Krzyżach, realizując propagandowe wytyczne, władza zorganizowała swoje obchody strajku z 1956 r. Opozycjoniści kontrdemonstrowali, domagając się prawdy o Czerwcu '56 – m.in. wykrzykując te słowa, które wyrażają niezgodę na przeinaczenia. Podobne manipulacje stosowano względem strajków w Radomiu, Płocku i Ursusie z 1976 r., stąd wspólny tytuł dla obu zrywów.

Zaprezentowany wybór z kolekcji historycznej Europejskiego Centrum Solidarności znaczków Poczty Niezależnej nie stanowi całości zgromadzonych w archiwalnych magazynach emisji. Ekspozuje natomiast tematyczne zestawienia dla obu Czerwców, aby naświetlić podobieństwa i różnice w ich prezentowaniu. Publikację rozpoczyna tekst, który analizuje pamięć zbiorową o Czerwcu '56 i Czerwcu '76, stanowiący zarys problematyki. Następnie wydawnictwo dzieli się na dwie główne części, osobne dla Poznańskiego i Radomskiego Czerwca. Z kolei w ich obrębie wyodrębniono podrozdziały, z których każdy reprezentuje wybrane wątki pojawiające się na znaczkach.

W obu przypadkach punktem wyjścia jest ogólna charakterystyka pamięci zbiorowej o Czerwcu '56 i Czerwcu '76. Potem następuje omówienie bohaterów i miejsc związanych z protestami. Kolejne podrozdziały (z wyjątkiem treści dotyczących kontekstu internowania) są już odrębne dla każdego z prezentowanych zrywów, pośrednio ukazując różnice w przedstawianiu obu strajków. Publikację kończy para znaczków, w której bezpośrednio zestawia się obok siebie Poznański i Radomski Czerwiec.

Jerzy Klimczak

Pamięć zbiorowa o Czerwcu '56 i Czerwcu '76 na znaczkach Poczty Niezależnej

Jerzy Klimczak

Nie ma jednej utrwalonej i statycznej wersji tego, jak pamiętamy wydarzenia, miejsca czy ludzi. Pamięć zbiorowa ulega ciągłym negocjacjom i aktualizacjom. Sama w sobie, w dużym skrócie, jest zespołem wyobrażeń o przeszłości wspólnych dla określonej grupy. Proces ten zależny jest od wielu czynników, nad którymi nie mamy całkowitej kontroli. Spontaniczność i żywiołowość modyfikacji pamięci zbiorowej jest procesem, który zajmuje badaczy i badaczki od wielu lat, a liczba publikacji i nowych koncepcji wciąż wzrasta.

Podjęcie tematu pamięci zbiorowej na znaczkach Poczty Niezależnej stanowi uzupełnienie dotychczasowych ustaleń o realizacji z tzw. archiwum oddolnego, czyli materiałów powstałych spontanicznie, których wytwarzanie było nieskoordynowane przez centralne struktury, a o ich treści decydowali sami projektanci. Zważywszy na te cechy, tym większe zaskoczenie może budzić wielość łączących je elementów. Podjęta tematyka, kolorystyka, sposoby prezentacji danych postaci sprawiają, że stanowią one idealny materiał dla odtworzenia chociażby części imaginariusium społecznego opozycjonistów antykomunistycznych z lat osiemdziesiątych XX w.

Znaczki Poczty Niezależnej są zatem nośnikami pamięci w sensie technicznym, w taki sam sposób jak pismo, sztuka czy fotografia. Nie sposób jednak oderwać ich od samych twórców, którzy jako pewna grupa społeczna (opozycjoniści) także stanowią taki nośnik. Jest to zatem pamięć przefiltrowana przez obraz przeszłości przypisany

danej grupie, co stanowi fundament pojawiających się na nich treści. Na nich swoje odzwierciedlenie znajduje światopogląd opozycjonistów, ich wartości oraz nadzieje związane z przyszłością. Prezentacje wydarzeń z dalszej lub bliższej przeszłości wyrażają więcej niż tylko same fakty, są jednocześnie wyrazem sprzeciwu wobec panującej polityki oraz konstruują przeciwpamięć wobec oficjalnej wizji dziejów. Uzupełniają ją o treści objęte cenzurą lub zakłamywane, jak np. mord polskich oficerów w Katyniu (1940), napaść ZSRR na Polskę w wrześniu 1939 r. czy tzw. „polskie miesiące” (m.in. zrywy społeczne z okresu PRL w latach 1956, 1968, 1970, 1976, 1980). Przedstawienie alternatywnej interpretacji historii Polski oraz wprowadzenie do publicznego obiegu wydarzeń, które nazywamy „białymi plamami”, nabiera tożsamościowego charakteru i buduje społeczne postawy względem funkcjonującego opresyjnego systemu. W tym punkcie docieramy do propagandowej roli znaczka pocztowego.

Znaczki, począwszy od pierwszego tzw. „Penny Black” z 1840 r., były i są nośnikami treści propagandowych. Na tym wspomnianym znaczku widniał profil młodej królowej brytyjskiej Wiktorii, co podkreślało nadrzędną rolę głowy państwa. Z kolei na pierwszym polskim znaczku z 1860 r. umieszczono dwugłowego orła carskiego, co odzwierciedlało podległość ziem polskich pod rosyjskim zaborem.

Chociaż analizowane realizacje nie są sensu stricto znaczkami pocztowymi, a jedynie cegiełkami, z których dochód przeznaczano m.in. na działalność opozycyjną, to dzięki swojej formie oraz zjawisku ich kolekcjonowania funkcjonowały jako walory filatelistyczne. Mając to na uwadze, ich perswazyjne oddziaływanie odgrywało ważną rolę. Klasery zawierające opozycyjne realizacje stawały się swoistymi encyklopediami alternatywnej wizji dziejów Polski, przywracając pamięci zbiorowej postaci i wydarzenia, o których trudno było się dowiedzieć w oficjalnych przekazach.

Zrywy z dwóch czerwców, tego z 1956 i 1976 r., niemal od samego zaistnienia stały się przedmiotem działań propagandowych PZPR. Każdy z nich na swój sposób, jednak pewne cechy były wspólne. Władze PRL starały się skonstruowaną przez siebie interpretację wydarzeń narzucić społeczeństwu jako jedyną prawdziwą i obowiązującą.

Wykorzystywały w tym celu narzędzia propagandowe, ale także różnego rodzaju represje – pobicia, zwalnianie z pracy z wilczym biletem czy wieloletnie kary więzienia – co spotkało protestujących w Czerwcu '56 i Czerwcu '76. Stąd pojawiające się na znaczkach Poczty Niezależnej treści stanowiły tak ważny, ale i wywrotowy element działalności opozycyjnej. Będąc segmentem drugoobiegowych wydawnictw, podważały także legitymizację władzy PZPR poprzez ujawnianie informacji np. o sfałszowanym w 1946 r. referendum, na mocy którego władze w Polsce przejęli komuniści.

Porównując obrazy Czerwca '56 z przedstawieniami Czerwca '76 na znaczkach Poczty Niezależnej, pierwszym spostrzeżeniem jest wielość realizacji związanych z pierwszym wymienionym oraz niewielka ich liczba upamiętniająca drugi. Poznański Czerwiec funkcjonuje jako samodzielny motyw na wielu znaczkach pod postacią reprodukcji fotografii z samego zrywu, grafiki autorstwa Jacka Ćwikły czy wizerunku zabitego Romka Strzałkowskiego.

Fotografia z 1956 r. przedstawiająca strajkujących maszerujących na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich z Heleną Porębą-Przybyłek na czele rozsławiła zryw w Polsce i w innych krajach, stanowiąc dowód, że w PRL dzieje się niesprawiedliwość zarówno pod kątem ekonomicznym, jak również politycznym i społecznym. Wykorzystanie jej na znaczkach uwiarygadnia sam ich przekaz, jednocześnie uaktualniając w pamięci zbiorowej interpretację Czerwca '56 jako pierwszego z „polskich miesięcy” z okresu PRL, który stanowił początek walki z narzuconym przez ZSRR systemem. Włączenie go w nurt walk narodowyzwolenczych oraz ukazanie wspólnoty celów z Marcem '68, Grudniem '70, Czerwcem '76 i Sierpniem '80 unaocznia analogie pomiędzy tymi protestami, uwrażliwiając także na różnice pomiędzy nimi. Komunijna fotografia zabitego podczas Poznańskiego Czerwca Romka Strzałkowskiego również urosła do roli ikonicznego przedstawienia zrywu. Początkowo władze utrzymywały, że w Poznaniu nie zginęło żadne dziecko, co kłóciło się z zeznaniami uczestników i świadków. Ci przez wiele lat musieli milczeć o tym, co widzieli, a walka o pamięć Czerwca '56 odbywała się na linii oficjalna wersja zdarzeń kontra oddolne praktyki upamiętniające. Na jednym ze znaczków

wykorzystano także fotografię zrobioną na potrzeby Służby Bezpieczeństwa, aby zidentyfikować i później potencjalnie ukarać uczestników protestów. Zabieg zawłaszczenia tego zdjęcia oraz przewartościowanie jego treści stanowi jeden z ciekawszych przykładów, jak konkurowanie o pamięć wyglądało w praktyce. Kryminalizujący charakter działań SB został przekreślony poprzez wywyższenie uwiecznionych postaci do roli bohaterów narodowych walczących o suwerenność kraju. Wielokrotne sięganie do zasobu fotograficznego związanego z Czerwcem '56 sprawia, że ma on charakter dokumentujący. Referuje wydarzenia w postaci takiej, jaką utrwaliли inni, jednocześnie nadając im opozycyjny charakter. Posłużenie się znanymi motywami ułatwia odbiorcy prawidłowe (w domyśle zgodne z intencją projektanta) odczytanie przekazu zawartego na znaczku.

W trakcie odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 w 1981 r. wśród scenografii znalazły się trzy płótna zaaranżowane przez Jacka Ćwikłę. Na jednym z nich znalazł się krzyż ze ściętą lewą belką. Motyw ten był chętnie reprodukowany przez projektantów znaczków Poczty Niezależnej, stając się symbolem samego zrywu.

Osobną kategorię stanowią realizacje ukazujące Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Sam w sobie niesie on duży ładunek emocjonalny i symboliczny. Po latach oddolnych praktyk, dzięki sukcesowi Sierpnia '80 i wzniesieniu Pomnika Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku, pamięć o Czerwcu '56 mogła publicznie wybrzmieć w wersji zakazanej przez władze. Monument był tej właśnie prawdy odzwierciedleniem. Ukazywany w różnych, często dość umownych przedstawieniach pełnił rolę punktu węzłowego dla klarownego i jednoznacznego odczytania treści opozycyjnego znaczka. Jego ukazanie w towarzystwie Pomnika Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku i Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni włączało Czerwiec '56 w historię oporu oraz rodzącej się opozycji.

Z kolei Czerwiec '76 nie posiada tak jednoznacznych symboli. Brak w realizacjach go dotyczących fotografii, postaci czy motywów jednoznacznie i powszechnie identyfikowanych ze zrywem m.in. w Radomiu, Płocku i Ursusie. Zaledwie na niewielu znaczkach pojawia się jako samodzielny motyw, najczęściej stanowiąc jeden z „polskich miesięcy”.

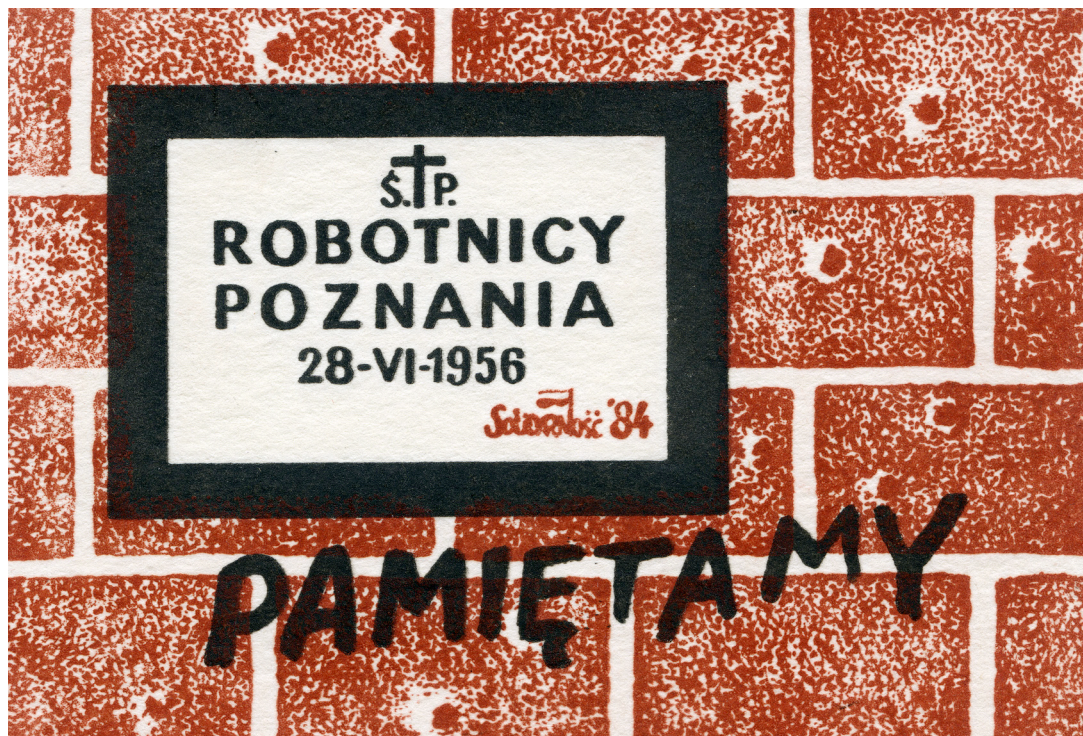
Tutaj zredukowany jest do samej daty rocznej, czasami towarzyszą jej pejoratywne określenia ukute na uczestników strajków w Czerwcu '76 przez władze. Pojawia się co prawda odniesienie do osoby księdza Romana Kotlarza, ale postać ta nie urosła do rangi symbolu całego zrywu. Znajdujemy także elementy kojarzone z Czerwcem '76, jak „ścieżki zdrowia”, oddziały ZOMO, Zakłady Mechaniczne Ursus czy powstanie Komitetu Obrony Robotników (dalej: KOR), jednak są to zaledwie nawiązania, które czytelne mogą być jedynie dla osoby już posiadającej jakąś wiedzę na ten temat.

Czerwiec '76 jest obecny na znaczkach Poczty Niezależnej, a tym samym w pamięci zbiorowej opozycjonistów, lecz wydaje się być na jej obrzeżach. Sytuuje się na granicy pomiędzy upamiętnianiem a zapomnieniem. Zdecydowanie góruje nad nim Czerwiec '56, który ze względu na zbieżność dat zawsze stanowić będzie dla niego konkurencję o miejsce w pamięci zbiorowej. Fakt ten znajduje swoje odzwierciedlenie w obchodach rocznic oraz medialnym zainteresowaniu tematem. Pytaniem otwartym pozostaje, dlaczego to Poznański Czerwiec zdominował ten z 1976 r. Wśród przyczyn, obok wspomnianej zbieżności dat dziennych, wymienia się sukces akcji propagandowej PZPR w odniesieniu do Czerwca '76, słabość Radomia, jako ośrodka oddziaływania na inne rejony kraju, oraz pozbawienie godności manifestujących przez wiece poparcia dla Edwarda Gierka i jego polityki. Paradoksalnie, także brak ofiar śmiertelnych działa na niekorzyść Radomskiego Czerwca. To, że nie ma bohaterów, którzy oddali swoje życie dla sprawy, staje się problemem dla pamięci, która potrzebuje punktów centralnych i zbudowanych wokół nich narracji o wydarzeniach. Na niekorzyść Czerwca '76 działają również dobre opinie Polek i Polaków o Edwardzie Gierku oraz jego „epoce”. Propaganda sukcesu oraz otwarcie na zachodni kapitał osiągnęły efekty zamierzone przez PZPR.

Co zatem łączy oba Czerwce na znaczkach Poczty Niezależnej? Trudno wyodrębnić specyficzne dla obu cechy. Można za to zidentyfikować pewne charakterystyczne dla całości realizacji spod znaku Poczty Niezależnej elementy współtworzące nie tylko obraz Czerwców, ale i Grudnia '70 czy Sierpnia '80. Po pierwsze, jest to wpisanie obu czerwcowych wydarzeń w nurt tradycji walk narodowo-

wyzwoleńczych, czyli „polskich miesięcy”. Oba urastają do wydarzeń przełomowych w walce z reżimem oraz tworzenia się opozycji antykomunistycznej w Polsce. Po drugie, oba pojawiają się zarówno na znaczkach Pocht Obozowych, jak i Podziemnych. Kulturowanie pamięci o nich w warunkach uwięzienia, a później pod groźbą represji, tworzy obraz stałych punktów odniesienia dla opozycyjnej tożsamości. Po trzecie, w obu przypadkach historia Czerwca '56 i Czerwca '76 nie kończy się na zrelacjonowaniu samych zrywów, ale ukazane zostały także ich konsekwencje. W przypadku pierwszego z nich jest to polski Październik '56 i tzw. odwilż w życiu politycznym i społecznym, w przypadku drugiego powstanie KOR-u. Projektanci znaczków, ukazując ich bezpośrednie następstwa, pozwalają spostrzec w nich nie „samotne wyspy”, ale zaczątki zmian, których pomimo trudności i zagrożeń społeczeństwo polskie chciało i oczekiwało.

Czerwiec '56 i Czerwiec '76 na znaczkach Poczty Niezależnej z lat osiemdziesiątych XX w. współtworzą kanon historii opozycji antykomunistycznej z okresu PRL. Są przejawem pamięci zbiorowej określonej grupy, której działalność, w tym emisje Poczty Niezależnej, doprowadziła do przemian ustrojowych w kraju. Skali oddziaływania tych znaczków na świadomość społeczną nie jesteśmy w stanie dzisiaj ocenić, jednak jako nośniki pamięci zbiorowej utrwaliły pewien, wspólny dla opozycjonistów, jej stan.



Tłamszona i spychana w niepamięć przez władze państwowe pamięć o Czerwcu '56 była pielęgnowana oddolnie przez jego uczestników i świadków. Dwutorowość pamiętania buntu Poznaniaków miała swe odzwierciedlenie w odmiennych narracjach władz i społeczeństwa. Pierwsza zrzucała winę na prowokatorów (w domyśle zachodnich agentów) i nieprzystosowane do nowego systemu jednostki, druga przedstawiała zasadność dążeń strajkujących do zabezpieczenia potrzeb materialnych, jak i praw obywatelskich gwarantowanych w państwowych aktach prawnych. Widoczna, wydana poza cenzurą, karta pocztowa przedstawia żałobną klepsydrę wystawioną poznańskim robotnikom na tle muru z dziurami po wystrzelonych pociskach. Napis „Pamiętamy” nabiera szczególnego wydźwięku po wprowadzeniu stanu wojennego, kiedy to władze PRL znowu próbowały zawłaszczyć pamięć Czerwca '56.

Autor nieznany, Poczta Niezależna, bez nominału, 1984 r.



„40 lat walki o godne życie” wyznaczają daty 1944 i 1984. Pamięć o Poznańskim Czerwcu, podobnie jak o Powstaniu Warszawskim, objęta była szczególną ochroną władz PRL. Oznaczało to manipulowanie nią, usiłowanie zapanowania nad oddolnymi praktykami upamiętniającymi i spychanie jej w niepamięć. W zależności od okresu polscy władarze próbowali w różny, często brutalny, sposób wymazać z historii strajk w Poznaniu z 1956 r. oraz Powstanie Warszawskie z 1944 r. Znaczek z serii realizacji, które naświetlały paralele pomiędzy „polskimi miesiącami” z okresu po II wojnie światowej.

Projekt: Krzysztof Małagocki, druk: Bogdan Szewczyk i Stanisław Głazewski, Poczta Solidarność. Ziemia Puławska, nominał 20 zł, 1984 r.



Skutkiem strajków z sierpnia 1980 r. było uwolnienie spod kontroli władz pamięci o wcześniejszych „polskich miesiącach”. Zarówno Grudzień '70, jak i Czerwiec '56 wróciły do oficjalnego obiegu informacji, a rządowa narracja musiała stawić czoła relacjom uczestników wydarzeń i świadków. To na fali posierpniowych przemian i wcześniejszego wzniesienia Pomnika Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku mógł powstać Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956, a pamięć o tym zrywie zyskała nie tylko graficzne interpretacje, ale także naukowe opracowania.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 50 zł, 1984 r.



Wśród przyczyn wybuchu poznańskiego zrywu wymienia się terror panujący w Polsce za czasów Stalina, złe warunki życiowe oraz koniec kultu jednostki zapoczątkowany słynnym referatem Nikity Chruszczowa wygłoszonym podczas XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w lutym 1956 r. Widoczne znaczki sięgają do czasu sprzed samego Poznańskiego Czerwca, w swoisty sposób nobilitując ofiary, zrównując je z zabitymi żołnierzami podziemia niepodległościowego tuż po II wojnie światowej, obwołanymi wrogami systemu politykami i działaczami oraz wszystkimi, których dotknęły represje tej epoki. Elementy srebrne i złote na znaczkach były wykonywane odręcznie, stąd każdy z nich jest inny, a tym samym unikatowy.

Autor nieznany, Poczta Polska. Collagedruk, nominał 50 zł, 1986 r.

Manifestacje i bohaterowie



Zakłady Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina Poznań (ZISPO, tzw. „Cegielski” od Hipolita Cegielskiego) to miejsce rozpoczęcia strajków w Poznaniu. Robotnicy wyszli na ulice i dołączyli się do nich pracownicy innych poznańskich zakładów. Zarzewiem buntu były złe warunki socjalno-bytowe, jednak w miarę rozszerzania się zrywu wznoszono także antyradzieckie i narodowe okrzyki. ZISPO zyskało status miejsca symbolicznego analogicznie do Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku.

Projekt: Andrzej Znojkiwicz, druk: Bogdan Szewczyk i Stanisław Głazewski, Poczta Solidarność. Ziemia Puławska, nominał 40 zł, 1984 r.



„Za wolność, prawo i chleb” to jedno z haseł towarzyszących buntującym się robotnikom z Poznania. Znalazło się także na Pomniku Poznańskiego Czerwca 1956. Socjalno-bytowe żądania strajkujących robotników przerodziły się w polityczne i antyradzieckie. Dzięki temu zryw w Poznaniu nabrał charakteru powstania narodowego. Charakterystycznym dla Czerwca '56 był udział bardzo dużej liczby młodych osób, głównie robotników z zakładów pracy w Poznaniu. Błoczek Poczty Podziemnej w skondensowany sposób pokazuje ciągłość pomiędzy samym zrywem i jego upamiętnieniem w formie pomnika.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 75 zł, 1986 r.



Fotografia z 28 czerwca 1956 r. wykorzystana na znaczku miała posłużyć funkcjonariuszom Urzędu Bezpieczeństwa do identyfikacji protestujących, aby później pociągnąć ich do odpowiedzialności za sprzeciwienie się władzy. Wpisanie tego kadru w ramy opozycyjne nadaje mu nowego, głębszego znaczenia. Protestujący nie są już potencjalnymi oskarżonymi, ale bohaterami zrywu, o których pamięć należy kultywować. Znaczek symbolicznie zawłaszcza fotografię, jednocześnie uwypuklając różnicę w interpretacjach zrywu z czerwca 1956 r. pomiędzy stroną rządową a opozycyjną.

Autor niezany, Poczta Solidarność. Region Mazowsze, nominał 12 zł, 1984 r.



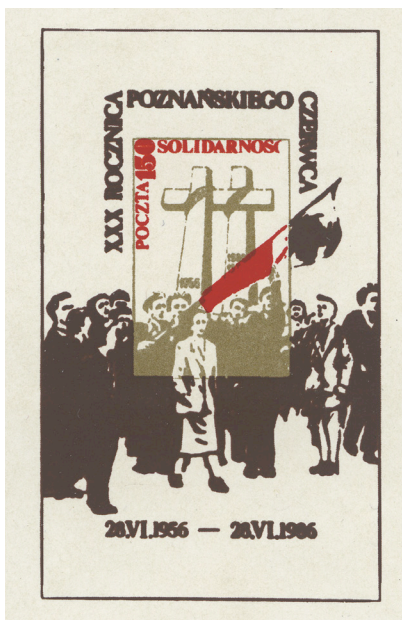
Fotografia z Heleną Porębą-Przybytek, Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 oraz wizerunek Romka Strzałkowskiego znalazły się na bločku Poczty Solidarność z 1986 r. Odwołanie do przebiegu strajku, jego ofiar oraz upamiętnienia w formie pomnika generuje silny symboliczny przekaz, w którym tragedia łączy się z ostatecznym zwycięstwem. Chociaż wzniesienie pomnika nie jest zakończeniem debaty na temat przebiegu i skutków Poznańskiego Czerwca, to na pewno jest przejawem zwycięstwa oddolnej narracji nad państwową.

Autor niezany, Poczta Solidarność, nominał 150 zł, 1986 r.



Bloczek Niezależnej Oficyny Studenckiej wykorzystujący dwa najbardziej rozpoznawalne motywy związane z historią Czerwca '56: Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 oraz fotografię przedstawiającą pochód strajkujących na obszarze Międzynarodowych Targów Poznańskich z tramwajarką Heleną Porębą-Przybytek na czele. Za nią widoczna jest zakrwawiona flaga Polski. Zdjęcie to obiegło cały świat, dzięki czemu spełniło się jedno z zamierzeń protestujących, aby o zrywie w Poznaniu dowiedzieli się wszyscy, w kraju i za jego granicami. Władze PRL, w obawie o rozprzestrzenienie się strajku na inne ośrodki miejskie, próbowały nadać Poznańskiemu Czerwcowi charakter lokalny. Między innymi dzięki tej fotografii oraz powielających ją znaczkach Poczty Niezależnej funkcjonował on w świadomości społecznej.

Autor niezany, Poczta Niezależna. Niezależna Oficyna Studencka, nominał 100 zł, 1986 r.



Kolejna realizacja bazująca na fotografii z Międzynarodowych Targów Poznańskich z czerwca 1956 r. W tym przypadku jednak projektant wkomponował Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 w tło dla demonstrujących robotników, tworząc swoistą klamrę kompozycyjną dla historii zrywu. Wykorzystując różnicę barw, podkreślono zarazem jego narodowy charakter (biało-czerwona flaga), masowość (demonstranci) oraz pamięć o nim (pomnik).

Autor nieznany, Poczta Podziemna, nominał 150 zł, 1986 r.



Bloczek powstały na bazie czarno-białej fotografii z 28 czerwca 1956 r. Strajkujący stoją na dachu tramwaju, są wśród nich kobiety, mężczyźni, dorośli i dzieci. Zdjęcie wykadrowano tak, aby sam znaczek objął nie tylko protestujących, ale także flagę Polski i transparent z hasłem „Żądamy obniżki cen. Chcemy żyć”.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Wielkopolska, nominał 100 zł, 1986 r.



Blok prezentujący w syntetyczny sposób przyczynę, przebieg i konsekwencję Poznańskiego Czerwca. Począwszy od sfałszowanego referendum z 1946 r., poprzez graficzne przedstawienie „widma komunizmu”, którego reprezentantem był Urząd Bezpieczeństwa, przebieg zrywu i jego brutalną pacyfikację, aż po wzniesienie Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956. Opowiedziana na bloku historia sięga podstaw systemu panującego w Polsce po II wojnie światowej i podważa go jako od początku opartego na kłamstwie i brutalności władz.

Autor nieznany, Poczta Homo Homini. Komitet Obrony Więzionych za Przekonania Polityczne (KOWiPzPP). Solidarność Małopolska, nominał 100 zł, 1985 r.



Witold Pałka w projekcie tego bloczka wykorzystał m.in. czołg i postać anonimowego żołnierza dla ukazania siły, z jaką władze PRL zareagowały na strajki. Bunt Poznaniaków sportretowany w minimalistycznym skrócie czerwonej twarzy z rozwartymi ustami, z których wyjeżdżają czołgi w asyście żołnierza, w wymowny sposób oddaje ciąg logiczny zdarzeń. To „czerwoni”, w domyśle sterowane z Moskwy władze, wyprowadziły wojsko na ulice, dążąc tym samym do konfrontacji, której efektem było pięćdziesiąt osiem ofiar śmiertelnych, w tym pięćdziesięcioro cywilów.

Projekt i druk: Witold Pałka, Poczta Solidarność, nominal 210 zł, 1985 r.



Kolejny bloczek przedstawiający historię Czerwca '56. Tym razem jednak projektant zastosował inną metodę ukazania wydarzeń. Rozpoczął od wzniesienia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 i pokierował „opowieść” do źródła jego powstania. Poprzez reprodukcje fotografii ukazujących manifestantów i zabitego Romka Strzałkowskiego dochodzimy do napisu „Czerwiec”, stylizowanego na napis „Solidarność” według koncepcji zaproponowanej przez Jerzego Janiszewskiego.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominal 150 zł, 1986 r.



Zabity podczas Poznańskiego Czerwca trzynastoletni Romek Strzałkowski stał się symbolem całego Czerwca '56. Uczeń szkoły podstawowej zmarł od ran postrzałowych. Wciąż nie wyjaśniono okoliczności jego śmierci, wiadomo za to, że władze podały do informacji publicznej, że wśród zabitych 28 czerwca 1956 r. nie było dzieci. Śmierć Romka przeczyła tym zapewnieniom. Fotografii, na podstawie której powstał znaczek, wykonano na pamiątkę Pierwszej Komunii Świętej chłopca. Znaczek był m.in. naklejany na podziemnych kopertach.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Poznań, nominal 25 zł, 1983 r.



Romek Strzałkowski zmarł od kul funkcjonariuszy państwa w 1956 r., Grzegorz Przemyk został przez nich pobity, co doprowadziło do jego śmierci w 1983 r., a Marcin Antonowicz – którego śmierć wciąż kryje wiele tajemnic – według jednej z wersji został zamordowany przez milicjantów w 1985 r. Tytuł bloczka „...jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec” jest jasnym nawiązaniem do książki Aleksandra Kamińskiego *Kamienie na szaniec*, opisującej w zbeletryzowanej formie losy grupy członków Szarych Szeregów podczas II wojny światowej. Natomiast wiersz autorstwa siostry księdza Jerzego Popiełuszki, Teresy Boguszewskiej, przemawia do sumienia tych, którzy podnieśli rękę na niewinnych. Połączenie tych elementów daje tragiczny w swej wymowie wydźwięk, wpisując jednocześnie młode ofiary rządów PZPR w tradycję walki o suwerenność kraju.

Projekt: Ewa Żuk, wydawca: Sławomir Olek, Poczta Solidarność. Olsztyn, nominał 120 zł, 1986 r.



Powstałe na bazie bloczka wydanego przez Sławomira Oleka realizacje są późniejszymi kopiami. Wydane na kolorowym papierze kserokopie stanowią ciekawy przykład powielania znanych projektów przez innych twórców Poczty Podziemnych. Nie zmienia to faktu, że ich przekaz pozostał ten sam i służyły upamiętnianiu ofiar zbrodniczego systemu PRL.

Projekt: Ewa Żuk, Poczta Solidarność, nominał 120 zł, druga połowa lat 80. XX w.



Bloczek prezentujący wizerunki zabitych przez funkcjonariuszy państwa w okresie PRL. Wśród nich znaleźli się: Romek Strzałkowski (1956), Bogdan Włosik (1982), Grzegorz Przemyk (1983) i Marcin Antonowicz (1985). Zestawienie takie ukazuje wpisana w system brutalność, która towarzyszy mu niemal od samego początku. Zastrzeleni bądź pobici na śmierć młodzi mężczyźni stali się symbolami bezwzględności, którą stosowano, aby utrzymać system i jego kierownictwo u władzy.

Autor niezany, Poczta Homo Homini. Komitet Obrony Więzionych za Przekonania Polityczne (KOWiPzPP). Solidarność Małopolska, nominał 100 zł, 1986 r.



Słowa Józefa Cyrankiewicza z przemówienia radiowego wygłoszonego 29 czerwca 1956 r. stanowią jeden ze stałych elementów pamięci Czerwca '56. Wrosły w jego historię z powodu swej bezkompromisowości, rzuconych oskarżeń oraz gróźb. Na znaczku Poczty Solidarność przytoczono tę wypowiedź, jednak nie w jej oryginalnym brzmieniu. Sens pozostał nadal ten sam: kto podniesie rękę przeciwko władzy ludowej, ten spotka się z jej zdecydowaną reakcją. Cyrankiewicz stał się tym samym naczelnym antybohaterem zrywu.

Autor: Andrzej Znojkiwicz, Poczta Solidarność. Katowice, nominał 100 zł, 1987 r.



Obchody odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 trwały trzy dni i szacunkowo przyciągnęły dziesiątki tysięcy uczestników. Towarzyszyła im konferencja naukowa, msze święte oraz odsłonięcie tablic pamiątkowych. W ich trakcie przemawiał m.in. Stanisław Matyja, symboliczny przywódca zrywu. Para znaczków Poczty Podziemnej została wydana, aby uczcić trzydziestą rocznicę zrywu w Poznaniu, znaczki te były drukowane także na kolorowym papierze.

Autor nieznany, Poczta Podziemna, nominał 100 zł, 1986 r.



Miejsce wzniesienia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 stanowiło przedmiot negocjacji Społecznego Komitetu Budowy z władzami miasta. Ostatecznie wypracowano pożądane przez Komitet rozwiązanie i monument stanął na Placu Mickiewicza, gdzie w 1956 r. także trwały manifestacje. W pobliżu pomnika Adama Mickiewicza (jego twórcy wyrazili zgodę na takie sąsiedztwo) Poznański Czerwiec 1956 wrósł w tkankę miasta w jednym z jego najbardziej reprezentacyjnych miejsc. Stał się przestrzenią artykulacji społecznego sprzeciwu w kolejnych po 1981 r. latach. To przy nim Poznaniacy organizowali alternatywne dla państwowych obchody Czerwca '56, dbając o to, by narracja PZPR nie stała się obowiązującą.

Projekt: Jarosław Maszewski, Poczta Niezależna.
Niezależna Oficyna Studencka, nominał 50 zł, 1986 r.



Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 stał się ikonicznym przedstawieniem walki o odzyskanie przez społeczeństwo narracji o poznańskim buncie. Nie tylko emocje, zakazana dotąd pamięć, ale i sfera ikonograficzna zyskały swoją reprezentację. Społeczny Komitet Budowy Pomnika Ofiar Czerwca 1956 r. rozpiął konkurs na projekt pomnika, którego rozstrzygnięcie nastąpiło w pierwszych miesiącach 1981 r. Zwycięska praca nie została jednak zrealizowana. Wzniesiono monument według projektu Adama Graczyka, oznaczony godłem „Jedność”, którego oficjalne odsłonięcie nastąpiło w dwudziestą piątą rocznicę strajku, czyli 28 czerwca 1981 r. Na znaczkach Poczty Niezależnej wizerunek pomnika przedstawiany był wielokrotnie w różnych – mniej lub bardziej – przetworzonych ujęciach.

Autor nieznany, Poczta Niezależna, nominał 30 zł, 1985 r.



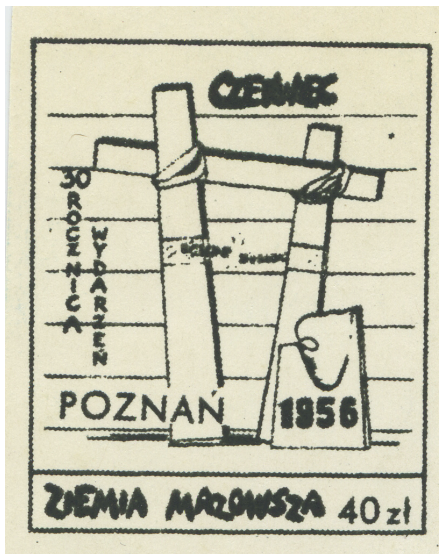
Dwa krzyże, jeden z datą „1956”, a drugi z datami: „1968”, „1970”, „1976”, „1980” i „1981” ze wspólnym ramieniem symbolicznie łączą wszystkie kryjące się pod nimi wydarzenia w jeden ciąg „polskich miesięcy”. Pomnik Poznańskiego Czerwca upamiętnia walkę Polaków z opresyjnym systemem narzuconym po II wojnie światowej. Jest zarazem symbolem buntu, jaki i elementem skupiającym pamięć. Widoczne znaczki przedstawiające pomnik są jednymi z niewielu spośród innych realizacji Poczty Podziemnej, które mają profesjonalne ząbkowanie oraz tzw. gumę, czyli klej na odwrocie.

Autor nieznany, Polska Poczta Solidarność, nominał 100 zł, 1986 r.



Twórca projektu pomnika, Adam Graczyk, tak tłumaczył jego znaczenie: „dwa kroczące krzyże, jakby dwóch ludzi idących na mękę. Wieży na nich to symbol zniewolenia. Na dole jest orzeł i jest to orzeł rodzący się, symbol rodzącej się wolności”. To jednocześnie tragiczna i pełna nadziei interpretacja Poznańskich Krzyży.

Autor nieznany, Poczta Konfederacji Polski Niepodległej, nominał 250 zł, 1989 r. [?]



Jeden z trójki znaczków wydanych, aby uczcić jednocześnie rocznice Czerwca '56 i Czerwca '76. Projektant dość swobodnie podszedł do zaprezentowania samego pomnika, wydłużając poprzeczną belkę łączącą Poznańskie Krzyże.

Autor nieznany, druk: Krzysztof Kossakowski, Poczta Ziemia Mazowska, nominał 40 zł, 1986 r.



Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 na tej realizacji łączy rok 1956 i 1986, pomiędzy którymi powstała wyrwa. Wysoko ponad nią znajduje się jednakowych dla obu krzyży belka, co symbolicznie stanowi o wspólnych celach przyświecających poznańskim robotnikom z 1956 r. i opozycjonistom z lat osiemdziesiątych XX w. Znaczek zatytułowano „30-ta Rocznica Pierwszego Zrywu Robotniczego przeciw Tyrani i Kłamstwu – Poznań 1956”.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Wrocław – Poznań. Niezależny Fundusz Kultury, nominał 30 zł, 1986 r.



Drugoobiegowa kartka pocztowa z 1984 r., na której projektant dodał wstęgę z napisem „Wielkanoc 84” opasającą Poznańskie Krzyże. W ten sposób została podkreślona religijna symbolika monumentu.

Autor nieznany, Poczta Niezależna, bez nominału, 1984 r.



Archiwum Dolny Śląsk-2 (ADS-2) rozpoczęło swoją działalność wydawniczą w 1986 r. w Głogowie i do końca swej działalności (kwiecień 1989 r.) pod jej szyldem ukazały się dwadzieścia dwa znaczki i serie o łącznym nakładzie pięćdziesięciu sześciu tysięcy egzemplarzy. Wśród znaczków jest wizerunek medalu wybitego z okazji trzydziestej rocznicy Poznańskiego Czerwca. Działacze Głogowskiej Solidarności obrali sobie za cel upowszechnianie symboli zdelegalizowanego związku, które władze PRL chciały zepchnąć w niepamięć. Stąd na znaczkach spod znaku ADS-2 były one powielane, nadając im tym samym z jednej strony nowe życie, a z drugiej zachowując w zbiorowej pamięci. Czerwiec '56 jako pierwszy zryw przeciwko władzy w PRL musiał znaleźć się wśród tych symboli.

Projekt: Jerzy Czarnecki, Poczta Solidarność. Archiwum Dolny Śląsk-2, nominal 100 zł, 1988 r.



Znaczek Poczty Podziemnej Solidarność reprodukuje projekt posrebrzanego medalu pamiątkowego autorstwa poznańskiego artysty Edwarda Iwańskiego z 1981 r. Medale te służyły jako cegiełki, z których dochód przeznaczono na budowę Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956, a wydano ich piętnaście tysięcy. Awers przedstawiał sam pomnik z napisem „Pamięci ofiar Poznańskiego Czerwca”, z kolei na rewersie można przeczytać: „Aby przynigdy, przynigdy już więcej brat nie strzelał do brata”.

Projekt: Jerzy Czarnecki, Poczta Solidarność. Archiwum Dolny Śląsk-2, nominal 100 zł, 1988 r.



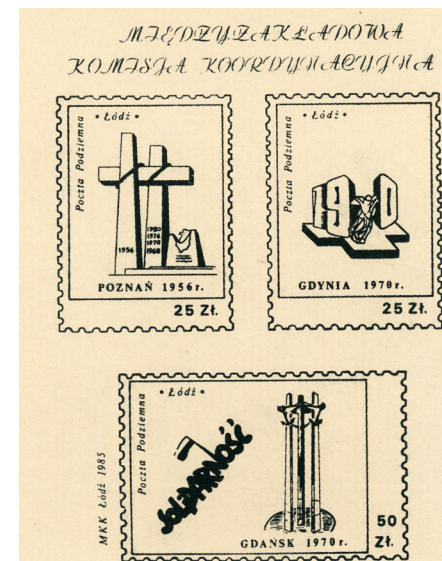
Blok poświęcony poległym robotnikom z Poznania, Gdańska i Gdyni w latach 1956 i 1970. Projektant, zestawiając trzy monumenty, podkreśla ich wspólny robotniczy rodowód. To na ulicach wspomnianych miast władza, posługując się wojskiem, doprowadziła do śmierci protestujących pracowników różnych zakładów pracy. Blok ten powstał na pończacym, posrebrzanym i białym papierze kredowym, a do tego jest perforowany, co sprawiło, że stanowił atrakcyjny przedmiot kolekcjonerski.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Tomaszów Mazowiecki, nominal 300 zł, 1987 r.



Blok zatytułowany *Polskie pomniki* skupia się na trzech powstałych w trakcie karnawału Solidarności monumentach z Poznania, Gdyni i Gdańska. Wydany z okazji szóstej rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” kolportowany był w trzech wersjach kolorystycznych: niebieskiej, czarnej i zielonej. Na widocznych reprodukcjach widoczne są różnice pomiędzy konkretnymi realizacjami, które mogły powstawać zarówno w procesie druku, jak i późniejszego wycinania bloków z arkusza wydawniczego.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 120 zł, 1986 r.



Poznańskie Krzyże w towarzystwie Pomnika Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni i Pomnika Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku wpisują robotnicze ofiary tych „polskich miesięcy” we wspólną narrację. Wielopłaszczyznowość ról, jakie odgrywały monumenty, sprawiała, że stawały się one idealnymi symbolami dla opozycji. Pełniły one, jak i ich reprezentacje na znaczkach Poczty Podziemnej, zarówno rolę nośników pamięci o Poznańskim Czerwcu oraz Grudniu '70, jak i o zwycięstwie z Sierpnia '80, dzięki któremu mogły zostać wzniesione.

Autor nieznany, Poczta Podziemna. Międzyzakładowa Komisja Koordynacyjna Łódź, nominał 100 zł, 1985 r.



Realizacje Komitetu Pomocy Więzionym za Przekonania charakteryzują się łączeniem wydarzeń z nawet odległej przeszłości z tymi najbardziej aktualnymi. Widoczna emisja przedstawia te, które miały miejsce w PRL: Nobel dla Lecha Wałęsy (1983), Poznański Czerwiec (1956), Grudzień 1970, pacyfikacja strajkujących w Kopalni „Wujek” i Hucie im. Lenina w Nowej Hucie (obie – 1981). Wielowymiarowy obraz opozycji przedstawiony na bloku ukazuje jej międzynarodowe uznanie, zmagania z reżimem PRL oraz jego zbrodniczość.

Autor nieznany, Poczta Komitetu Pomocy Więzionym za Przekonania. Homo Homini. Kraków, nominał 100 zł, 1984 r.



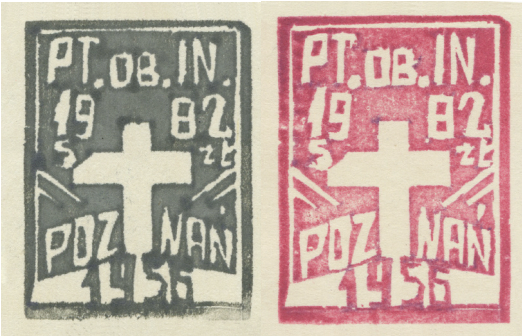
Na potrzeby stanu wojennego Zakład Karny w Głogowie przekształcono w Ośrodek Odosobnienia dla Internowanych. Tam też powstał znaczek Poczty Internowanych, prawdopodobnie zainspirowany plakatem Piotra Udorowieckiego z 1981 r. Znaczek obozowy wykorzystuje barwy narodowe, aby ukazać zbrodniczość pacyfikacji buntu w Poznaniu. Widoczny rozbryzg krwi na białej części flagi Polski w połączeniu z napisami „1956” i „Poznań” wzmacniają przekaz o bratobójczej zbrodni, której dokonali władze PRL. W takiej formie realizacja ta stanowi również o ciągłości tradycji upamiętniania Czerwca '56 wypracowanej w trakcie karnawału Solidarności.

Autor nieznanym, Poczta Internowanych. Obóz Głogów, nominał 2 zł, 1982 r.



Poznańskie Krzyże ze swoją religijną, ale i patriotyczną symboliką stały się wyrazem niezgody na życie w systemie narzuconym przez silniejszego sąsiada. Tworzone w ukryciu znaczki Poczty Obozowych wykorzystywały ten fakt, uzupełniając tradycję Poznańskiego Czerwca o tę zrodzoną w Sierpniu '80. Zwycięstwo Solidarności i jej późniejsze zejście do podziemia po wprowadzeniu stanu wojennego dopisało kolejne rozdziały do historii Czerwca '56.

Autor nieznanym, Poczta Internowanych. Obóz Głogów, nominał 1 zł, 1982 r.



Znaczek z Ośrodka Odosobnienia dla Internowanych w Załężu w dwóch wersjach kolorystycznych – czarnej i czerwonej. Realizacja ta zapewne została zainspirowana plakatem Jacka Ćwikły z 1981 r., który powstał z okazji dwudziestej piątej rocznicy Poznańskiego Czerwca. Wskazuje na to ścięta lewa belka krzyża. Czerwiec '56 stał się fundamentalnym wydarzeniem dla dziejów opozycji w Polsce, stąd jego częsta obecność na drugoobiegowych znaczkach.

Autor nieznanym, Poczta Internowanych. Obóz Załęże, nominał 5 zł, 1982 r.



Powielanie znanych grafik na znaczkach Poczty Niezależnej nie było czymś zaskakującym. Ciekawym jest natomiast trend reprodukcji znaczków Poczty Obozowych. Same w sobie przez swoje niskie nakłady miały bardzo ograniczoną możliwość oddziaływania na większe grupy odbiorców, jednak jako znaczki Poczty Podziemnych osiągały już wydania liczące kilka tysięcy. Zabieg ten przyczyniał się do większej rozpoznawalności obozowych wydawnictw i jednocześnie utrwał w odbiorcach wiedzę na temat stosowanych przez władze represji. Na widocznym znaczku Czerwiec '56 został upamiętniony dwukrotnie: wizerunkiem Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 i inspirowaną plakatem Piotra Udorowieckiego realizacją z rozbryzgiem krwi na fładze Polski.

Projekt: Jerzy Czarnecki, Poczta Solidarność. Archiwum Dolny Śląsk-2, nominał 100 zł, 1986 r.



Realizacja przedstawiająca grafiki powstałe w Ośrodku Odosobnienia dla Internowanych w Głogowie. Wśród zaprezentowanych znaczków znalazł się również jeden poświęcony Pomnikowi Poznańskiego Czerwca 1956 r. Wizerunek pomnika został tutaj uzupełniony napisem „Internowani w Głogowie ofiarom »czarnego czwartku« – Poznań 28 czerwca 1956”. Pozostałe znaczki skupiają uwagę na czasie, który upłynął od wprowadzenia stanu wojennego.

Autor nieznany, Poczta Mazowieckiej Konfederacji „Solidarność”, nominał 200 zł, 1983 r.



Powstające w ośrodkach odosobnienia znaczki i grafiki nadal nie zostały w sposób całościowy skatalogowane. Jednak ich reprodukcje na znaczkach Poczty Podziemnej pozwalają na przypisanie do konkretnego miejsca powstania. W Nysie anonimowy projektant stworzył m.in. grafikę przedstawiającą Pomnik Poległych Stoczniowców 1970 w Gdańsku i Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 w Poznaniu wraz z ukrzyżowanym Chrystusem oraz orłem w koronie. Religijno-patriotyczna wymowa grafiki połączona ze znaczkiem upamiętniającym wydarzenia z Lubina z 1982 r. została skomentowana cytatem z piosenki *Mury* Jacka Kaczmarskiego.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Zagłębie Miedziowe, nominał 500 zł, 1988 r.

Graficzny komentarz



Trzy znaczki z prowizorycznym ząbkowaniem. Jeden z nich przedstawia zawieszony na murze plakat autorstwa Jacka Ćwikły z 1981 r. poświęcony Poznańskiemu Czerwcowi. Znaczki zostały wydane z okazji trzydziestej rocznicy tamtych wydarzeń. Rok 1986 obfitował wieloma realizacjami upamiętniającymi poznański bunt, co było motywowane okrągłą rocznicą przypadającą na ten rok. Od 1982 r. rozwój Poczty Niezależnej sprzyjał wypełnianiu „białych pól” w historii Polski, czego skutkiem były m.in. graficzne komentarze referujące wydarzenia z Czerwca '56.

Projekt: Jarosław Maszewski, Poczta Solidarność. Wielkopolska, nominał 100 zł, 1986 r.



Podczas odsłonięcia Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 na jednym z trzech wielkich płócien rozwieszonych na Placu Mickiewicza widniała grafika zaprojektowana przez Jacka Ćwikłę – charakterystyczny krzyż ze ściętą lewą poprzeczną belką. Autor ten zaprojektował także inne grafiki upamiętniające Czerwiec '56, które znalazły się na widocznym arkusiku. Ich prosta forma graficzna w artystyczny sposób przypomina o zrywie w Poznaniu oraz nadaje im nową twórczą ekspresję.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 150 zł, 1986 r.



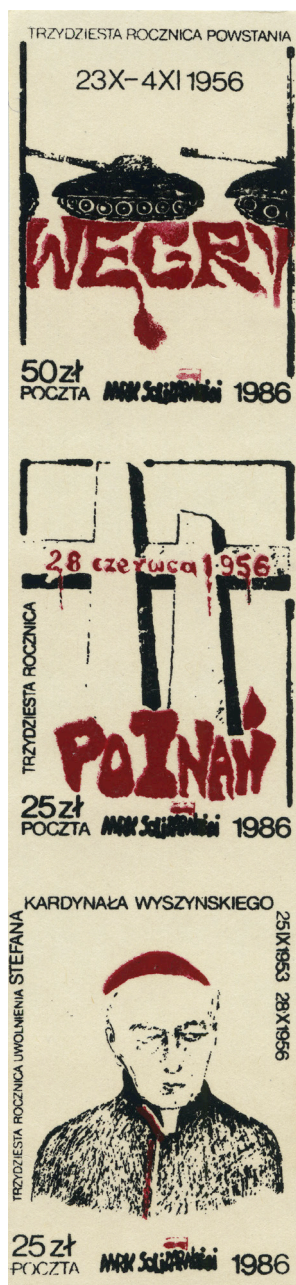
Blok rozpoczynający się od grafiki autorstwa Jacka Ćwikły oraz w dalszej kolejności ukazujący jej twórcze przetworzenia nieznanego autorstwa. Oddzielający je środkowy pasek przedstawia tłum ludzi przed Pomnikiem Poznańskiego Czerwca oraz napis „Poznań Czerwiec 1956-1986”. Blok był drukowany na kolorowym papierze. Podobnie do pozostałych znaczków, bloków i kart pełnił on przede wszystkim funkcję komemoracyjną, przypominał i aktualizował wiedzę odbiorców o Poznańskim Czerwcu 1956 r.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Wielkopolska, nominał 200 zł, 1986 r.



Arkusik, który w formie swego rodzaju kalendarza przedstawia najważniejsze (według projektanta) wydarzenia dla antykomunistycznej opozycji z historii PRL. Pod wspólnym hasłem „polskie miesiące” ukazano m.in.: Marzec 1968, mord w Katyniu (kwiecień 1940), zamach na Jana Pawła II (maj 1981) oraz Poznański Czerwiec 1956. Alternatywny dla państwowego kalendarz tworzył nie tylko nowe świeckie i antyreżimowe święta, ale także współtworzył tożsamość opozycjonistów. Anachronizm, polegający na umieszczeniu Poznańskich Krzyży w tle samych walk robotników z wojskiem, potęguje wymowę znaczka upamiętniającego Czerwiec '56 oraz symboliczną funkcję monumentu.

Autor nieznany, Polska Poczta Solidarność. Lublin, nominał 210 zł, 1985 r.

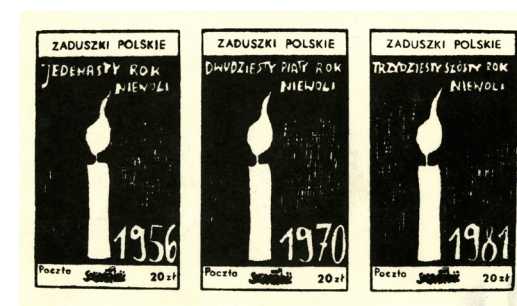


„Nagle usłyszeliśmy zgrzyt gąsienic czołgu i z ul. Roosevelta wypadł czołg. [...] Czołg wbił ciężarówkę między krawężnik a stojący tam opuszczony tramwaj. [...] Wtedy jeden z mężczyzn zauważył, że czołg przejechał człowieka, który nie zdążył na czas odskoczyć do bramy” – tak relacjonował swoje wspomnienia z czerwca 1956 r. Michał Gerwel. Brutalność wojska stanowi jeden z nierozdzielnie związanych z Czerwcem '56 elementów pamięci o nim. Traumatyczne przeżycia dotyczące rannych, rodzin zabitych oraz samych świadków towarzyszyły im przez lata wymuszonego przez władze milczenia o zbrodniach dokonanych przy pacyfikacji zrywu z czerwca 1956 r.

Pionowa trójka znaczków upamiętnia Czerwiec '56 poprzez ukazanie Poznańskich Krzyży, przypomina o uwolnieniu z internowania kardynała Stefana Wyszyńskiego (co stanowiło jeden z postulatów wysuwanych przez strajkujących) oraz przywołuje wydarzenia z Węgier w 1956 r.

Kolportowane w pasku albo pojedynczo znaczki budują paralele pomiędzy tymi wydarzeniami, stając się jednocześnie nośnikami pamięci o nich.

Autor nieznanym, Poczta Międzyzakładowego Robotniczego Komitetu Solidarności, nominal 100 zł, 1986 r.



Jedenasty (Czerwiec '56), dwudziesty piąty (Grudzień '70) i trzydziesty szósty (Grudzień '81) rok od przejęcia w Polsce władzy przez komunistów naznaczone są zbrodniami reżimu. Przelana krew robotników, stoczniovców i górników zainspirowała projektanta tej trójki znaczków do uczczenia ich pamięci jako Zaduszek, czyli Święta Zmarłych obchodzonego 2 listopada. Czarno-biała kolorystyka wzmacnia żałobny przekaz, dodając powagi i będąc wyrazem szacunku dla poległych. Przyrównanie ofiar z różnych dekad PRL buduje wizerunek niezłomności w walce Polaków z władzą reżimu.

Autor nieznanym, Poczta Solidarności, 60 zł, 1983 r.



Bez Czerwca '56 nie byłoby polskiego Października '56. Przelana w Poznaniu krew uświadomiła rządzącym, że społeczeństwo jest zdolne do buntu, a jego skala i siła są nie do przewidzenia. Ostatecznie w pewnym sensie Poznański Czerwiec okazał się sukcesem, doprowadzając do liberalizacji (krótkotrwałej) systemu oraz do tzw. „odwilży”, na fali której Władysław Gomułka doszedł do władzy (był wtedy postrzegany jako osoba postępową, zdolna wysłuchać społecznych racji).

Autor nieznanym, Poczta Polska – Magyar Posta, nominal 200 zł, 1986 r.



Protesty robotnicze z Radomia, Płocka i Ursusa w 1976 r. są prawdopodobnie najmniej utrwalonymi w zbiorowej pamięci Polaków wystąpieniami przeciwko władzom PRL. Szacuje się, że w Radomiu, w szczytowym momencie protestów, manifestowało nawet dwadzieścia tysięcy osób, a w Płocku trzy tysiące. Chociaż liczby te robią wrażenie, nie przekłada się to na rozpoznawalność wydarzeń, które miały wtedy miejsce. Podjęta przez władze akcja propagandowa w połączeniu z represjami, które spadły na uczestników protestu, a także organizowane wiece poparcia dla Edwarda Gierka i jego polityki doprowadziły do dominacji obrazu Czerwca '76 wykreowanego przez reżim. Jednak opozycjoniści nie poddali się w walce o upamiętnienie tego zrywu w alternatywny sposób. Nieoceniona rola, jaką protesty te odegrały dla ukształtowania się opozycji antykomunistycznej, nie znalazła do tej pory jednoznacznie i powszechnie reprezentujących ich znaków czy symboli. Próby jednak podjęto, czego dowodem są znaczki Poczty Podziemnych z lat osiemdziesiątych XX w.

Autor nieznanym, Polska Poczta Solidarność, nominał 150 zł, 1986 r.



W odróżnieniu od narracji rządzących, o tym, że protesty w Radomiu, Płocku i Ursusie zostały wywołane przez margines społeczny, opozycyjni twórcy sięgnęli do tradycji walki o niepodległość, sytuując Czerwiec '76 wśród „polskich miesięcy”. W serii znaczków pod wspólnym hasłem „40 lat walki o godne życie” zajmuje on równorzędne miejsce zarówno z Czerwcem '56, jak i Grudniem '70. Podniesiona w hasle kwestia godności znajduje szczególne uzasadnienie w odniesieniu do Czerwca '76. Protestujący zostali jej pozbawieni poprzez organizowane przez reżim wiece poparcia dla Edwarda Gierka, jednocześnie będące wyrazem potępienia strajkujących.

Projekt: Krzysztof Małagocki, druk: Bogdan Szewczyk i Stanisław Głazewski, Poczta Solidarność. Ziemia Puławska, nominał 20 zł, 1984 r.



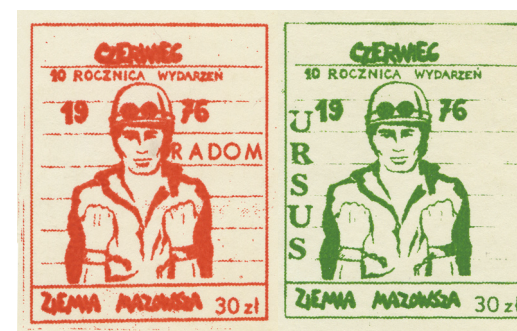
24 czerwca 1976 r. premier Piotr Jaroszewicz ogłosił drastyczny wzrost cen na wybrane produkty spożywcze. Wywołało to niezadowolenie społeczeństwa, a temat podwyżek zdominował codzienne rozmowy. W Radomiu najwcześniej doszło do strajków w Zakładach Metalowych im. gen. Waltera – pierwsza zmiana pracowników nie podjęła pracy i zaczęła się gromadzić na placu przed zakładem. Radom urósł w świadomości społecznej do głównej areny działań strajkowych, jednak nie tylko tam protestowano. Obok niego, Ursusa i Płocka demonstrowano swoje niezadowolenie także w Gdańsku, Elblągu czy Grudziądzu. Prezentowany znaczek Poczty Podziemnej nawiązuje do logotypu zaprojektowanego przez Jerzego Janiszewskiego. Czerwony napis „Radom” z chylącymi się ku sobie literami oraz wyrastająca z „R” flaga z napisem „1976” budzą skojarzenia z tzw. solidarycą. To jawne nawiązanie do ikonicznej grafiki pokazuje także wspólny rodowód obu strajków.

Autor nieznanym, Polska Poczta Niezależna. Społeczny Fundusz Pomocy Pracowniczej SFPP Nowa Huta, nominał 30 zł, 1986 r.



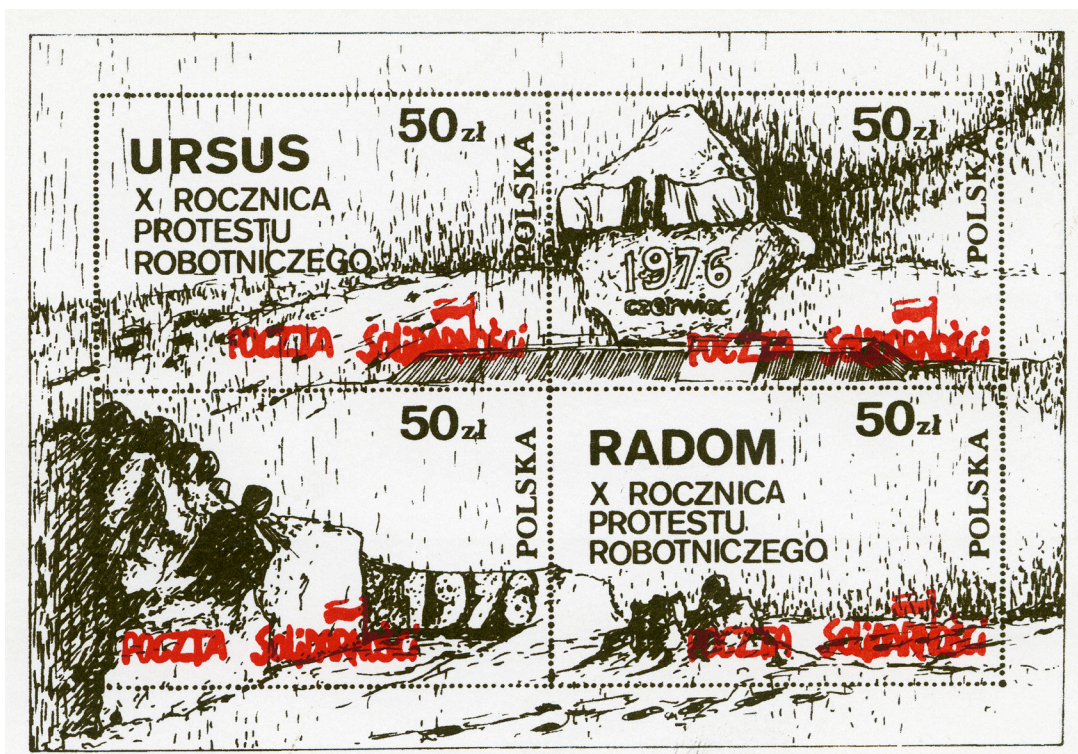
Pracownicy Zakładów Mechanicznych URSUS podjęli strajk spontanicznie, z tych samych powodów, co ich radomscy koledzy i koleżanki. Podwyżki cen i niesprawiedliwe rekompensaty faworyzujące najlepiej zarabiających z dużą siłą godziły w biedniejsze gospodarstwa domowe. Ukazanie Zakładów w serii znaczków „Solidarność TO MY!” ma charakter tożsamościowy, stanowi o wspólnocie celów ekonomicznych, socjalnych i politycznych protestujących. Kierując swój przekaz do opozycjonistów z lat osiemdziesiątych XX w., wskazuje na poprzedników stoczniovców z Sierpnia '80. Jednocześnie przy tym podkreślano znaczenie strajków z Czerwca '76 dla kształtowania świadomości opozycyjnej wśród robotników.

Projekt: Andrzej Znojkiwicz, druk: Bogdan Szewczyk i Stanisław Głazewski, Poczta Solidarność. Ziemia Puławska, nominał 40 zł, 1984 r.



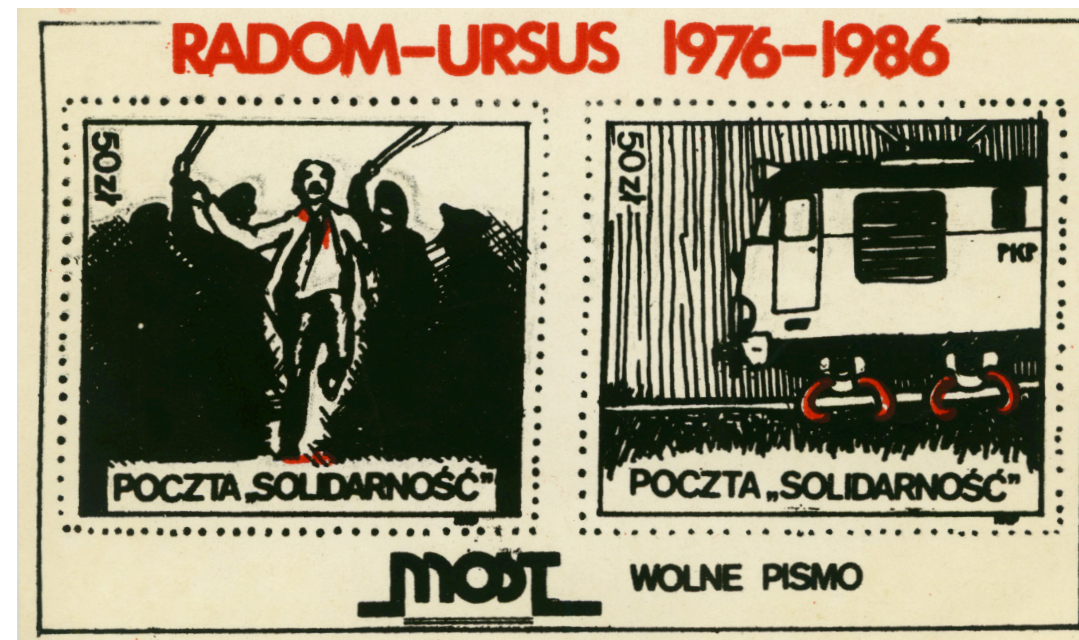
Robotnik rozrywający skuwające go kajdany to motyw wymowny, prosty w przekazie, a tym samym klarowny w odbiorze. W dziesiątą rocznicę protestów w Radomiu i Ursusie wydano w dwóch wersjach kolorystycznych prezentowany znaczek. Skupienie na robotniczym charakterze strajku godzi tym celniej w narrację rządzących, że podważa ich legitymację jako „awangardy klasy pracującej”.

Autor nieznanym, druk: Krzysztof Kossakowski, Poczta Ziemia Mazowska, nominał 30 zł, 1986 r.



W Ursusie na terenie Zakładów Mechanicznych wzniesiono w 1981 r. pomnik według projektu Leszka Nadstawnego oraz pracowników ZM Ursus. Został on odwzorowany na znaczku w prawym górnym rogu widocznego bloku. Na wzniesionym pięć lat po protestach pomniku znalazła się inskrypcja zawierająca fragment utworu *Modlitwa* Juliana Tuwima. Trwały znak robotniczych protestów był ważnym elementem tworzenia opozycyjnej tożsamości. Wzniesiony w trakcie karnawału Solidarności, podobnie jak pomniki innych „polskich miesięcy” w Gdańsku, Gdyni, Poznaniu, Szczecinie czy Elblągu, stanowi stałe przypomnienie o strajkach z czerwca 1976 r.

Autor nieznany, Polska Poczta Solidarność, nominał 200 zł, 1986 r.



„Ścieżki zdrowia” to kolejny element często przywoływany w odniesieniu do strajków z Czerwca '76. Ustawieni w szpaler milicjanci „przepuszczali” między sobą robotników, aby bić ich pałkami. Na pierwszym z dwójki widocznych znaczków przedstawiono sytuację, gdzie czerwona barwa oznacza przelaną krew. Represje wobec uczestników, ale też postronnych osób, stały się powszechne. Wiele osób aresztowano, skazano na więzienie, zwolniono z pracy przywracano do niej, ale na warunkach dużo gorszych niż miały uprzednio.

Projekt: Piotr Tofil, Poczta Solidarność. Wydawnictwo MOST, nominał 100 zł, 1986 r.



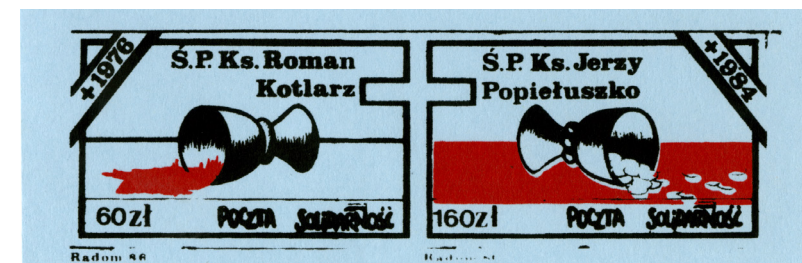
Koperta, która poprzez naniesioną grafikę relacjonuje wydarzenia z Ursusa, Radomia i Płocka w czerwcu 1976 r. Robotnicy pod sztandarem z hasłem „Chleba i wolności” są atakowani przez oddziały Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej. Co charakterystyczne dla protestów z Czerwca '76, do ich tłumienia wykorzystano głównie oddziały ZOMO, a nie regularnego wojska, które pacyfikowały uczestników Poznańskiego Czerwca.

Projekt: Piotr Sajak, druk: Piotr Sajak, Mirosław Januś, Poczta Polowa. Nowa Huta, nominał 50 zł, 1984 r.



Śmierć księdza Romana Kotlarza pozostawia wciąż wiele pytań bez odpowiedzi. Oficjalna jej przyczyna (niewydolność mięśnia sercowego) nie wiąże jednoznacznie prześladowań, jakich był ofiarą, ze zgonem. Od początku swojej posługi kapłańskiej ksiądz ten śmiało wypowiadał się na temat bieżących wydarzeń, jak i samego systemu politycznego funkcjonującego w PRL. Zaangażowanie księdza Kotlarza w obronę prześladowanych po protestach z Czerwca '76 również zostało odnotowane przez służby mundurowe. Jego śmierć stanowi kolejny element historii i pamięci o protestach z czerwca 1976 r. Na widocznej parze znaczków dwie sutanny symbolizują księdza Kotlarza i księdza Jerzego Popiełuszkę, jednocześnie obrazując ofiarną walkę Kościoła katolickiego z reżimem.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Radom, nominał 220 zł, 1986 r.



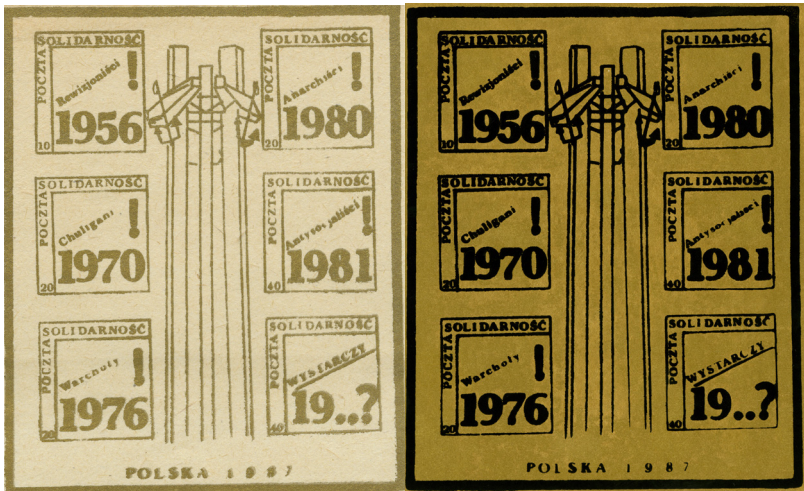
Przewrócone naczynia liturgiczne, z których wylewa się wino oraz wysypują się hostie symbolizujące krew i ciało Chrystusa. W taki sposób projektant tej pary znaczków graficznie oddał sens ofiary księdza Romana Kotlarza i księdza Jerzego Popiełuski. Połączenie tych dwóch tragicznych śmierci wiąże je w szerszym kontekście prześladowań Kościoła katolickiego przez reżim PRL oraz niezłomności tych duchownych w walce o prawdę i godność ludzi.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Radom, nominał 220 zł, 1986 r.



Czerwiec '76 rzadko pojawia się na znaczkach Poczty Niezależnej jako odrębna realizacja. Najczęściej przywołany jest w sąsiedztwie innych „polskich miesięcy” z okresu PRL. W tym projekcie nie tylko wykorzystano symbolikę dat, ale połączono je z charakterystycznymi dla nich przedstawieniami. Rok 1976 uzupełniono o poprzeczną belkę, która może nawiązywać do barykad, które wznoszono w trakcie Czerwca '76.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 400 zł, 1988 r.



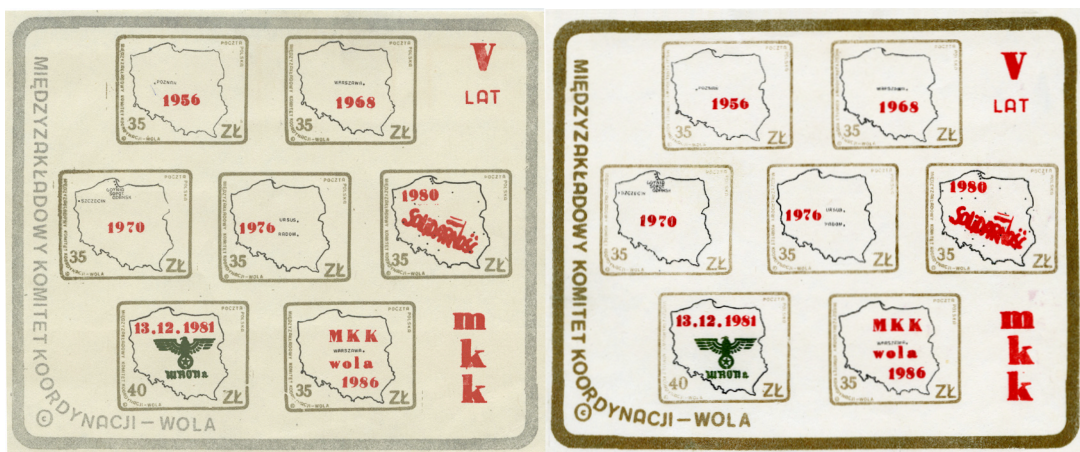
Pomnik Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku stanowi centralny element tego bloku. Symbolizujący m.in. zwycięstwo Sierpnia '80 monument został otoczony znaczkami zestawiającymi daty roczne strajków z określeniami, jakimi posługiwały się władze w stosunku do protestujących. Uczestników zrywu z 1976 r. w rządowej propagandzie nazywano „warchołami”. Starano się ukazać ich jako margines społeczny, który wykorzystał społeczne niezadowolenie, aby realizować swoje przestępcze cele.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 150 zł, 1987 r.



Kotwica, symbolizująca nadzieję, ale też wierność swoim przekonaniom, została na tym znaczku wykorzystana jako oś, wokół której nagromadzone zostały daty „polskich miesięcy”. Znaczek z prowizorycznym ząbkowaniem podkreśla wspólne elementy łączące wymienione strajki. Polska flaga u szczytu kotwicy symbolizuje wartości, jakie przyświecały protestującym, sytuując je jednocześnie w opozycji do rządowych. Zestawienie: patriotyzm opozycjonistów versus internacjonalizm władz podkreśla różnice i identyfikuje tych, którzy stoją po stronie interesu Polski.

Autor nieznany, Poczta Solidarność Walczącej. Wrocław, nominał 50 zł, 1985 r.



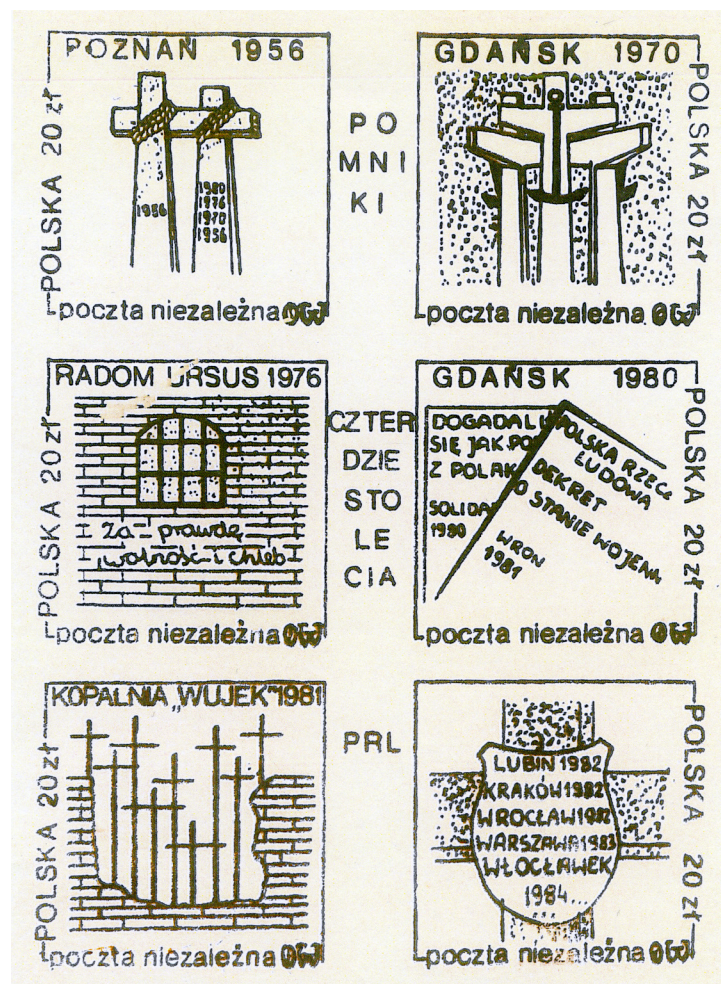
Wykorzystanie konturowej mapy Polski, aby zobrazować wpływ, jaki miały „polskie miesiące” na losy całego kraju, stanowi prosty, a zarazem czytelny sposób przekazania ich symbolicznego znaczenia. Mapa, w którą wpisano datę „1976”, uzupełniona została o oznaczone miasta Ursus i Radom. Jednoznaczne zidentyfikowanie czasu i miejsca nie pozostawia wątpliwości, co do intencji projektanta. Protesty z 1976 r. mają swoje miejsce w historycznym procesie zmian, prowadzących ostatecznie do upadku reżimu PRL.

Autor nieznan, druk: Andrzej Adamiak, Alfred Rosłoń, Poczta Międzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego „Wola”, nominał 250 zł, 1986 r.



„Polskie miesiące” z okresu PRL są kontynuacją walk Powstania Warszawskiego – taki przekaz płynie z widocznego bloku. Wpisanie m.in. Czerwca ’76 w tradycję walki o niepodległość Polski nadaje mu szerszy kontekst narodowowyzwoleńczy. Walka z reżimem PRL, postrzeganym jako narzucony przez ZSRR, jest walką o suwerenność całego kraju.

Autor nieznan, Poczta Polowa, nominał 150 zł, 1984 r.



Obok m.in. pomników poświęconych Czerwcowi '56 i Grudniowi '70 oraz dziewięciu krzyży symbolizujących poległych górników w Grudniu '81 projektant tego bloku umieścić więzienny mur z napisem „Za prawdę, wolność i chleb”. Była to metafora protestów z Czerwca '76. W ten sposób podkreślił skalę represji, jakie spadły na uczestników strajku, z których wielu trafiło do więzienia.

Autor nieznany, Pocztą Niezależną OW. Wrocław, nominal 120 zł, 1984 r.



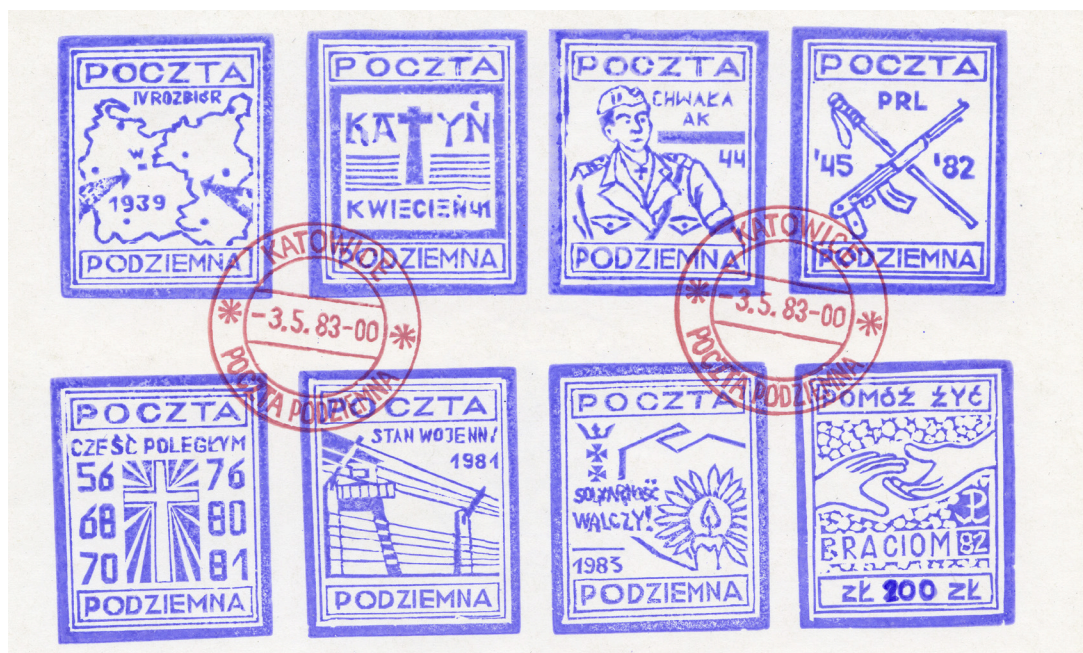
Kolejna realizacja, na której wykorzystano motyw mapy Polski, aby ukazać wpływ protestów społecznych z okresu PRL na zmiany polityczne w kraju. Ułożone chronologicznie daty roczne skrótkowo odzwierciedlają kolejne etapy walki z reżimem. Rok 1976 stanowi preludium do zwycięskiego Sierpnia '80.

Autor nieznany, Pocztą Solidarności Walczącej. Wrocław, nominal 120 zł, 1984 r.



Ciąg dat od 1944 r. do 1985 r., czyli od Powstania Warszawskiego po wybory parlamentarne w PRL wyznaczone na 13 października 1985 r. Czym jest wspomniana w górującym nad nim hasła „droga”? Głównym jej wyznacznikiem jest oszukiwanie obywateli przez władze, niewysłuchiwanie się w głosy społeczeństwa i realizowanie obcego (w domyśle radzieckiego) interesu kosztem Polski. Farsa wyborcza, którą co kilka lat odgrywano nad urnami do głosowania, mogła przekonać jedynie najbardziej odporne na fakty jednostki. Również i pod tym kątem Czerwiec '76 znajduje punkty styczne z pozostałymi zrywami społecznymi z okresu PRL.

Projekt: Andrzej Znojkiwicz, druk: Stanisław Głazewski i Bogdan Szewczyk, Pocztą Solidarności. Ziemia Puławska, nominal 20 zł, 1985 r.



Arkusik ośmiu znaczków poświęconych różnym wydarzeniom z historii Polski, począwszy od września 1939 r., przez Katyń, Armię Krajową czy „polskie miesiące”, wyznacza kolejne przełomowe punkty w myśleniu obywateli PRL o władzy PZPR. Wszystkie znaczki odnosiły się do relacji Polski z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego. Relacji opartej na zależności i zakłamaniu obrazu wspomnianych wydarzeń. Czerwiec '76 po raz kolejny pojawia się jako jeden z „polskich miesięcy”, który podlegał różnym zabiegom propagandowym ze strony rządzących, aby ukryć o nim prawdę.

Projekt: Jan Harasym, Poczta Miejskiego Komitetu Oporu. Siemianowice Śląskie, nominał 200 zł, 1983 r.



Hasło widniejące na znaczku w lewym dolnym rogu („A kolor jego jest czerwony”) budzi jednoznaczne skojarzenia z komunizmem. Dominująca na realizacji czerwona flaga z datą „XII 1981”, z której sączy się tego samego koloru kropla, uzupełniona została czarnymi datami. Projektant bloku wyodrębnił wśród nich okres stalinowski (1944-1953), „polskie miesiące” oraz czas stanu wojennego (1982-1986). Aby podkreślić zbrodniczość systemu, pominięto zakończone sukcesem strajki z Sierpnia '80, oddając tym samym hołd ofiarom.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Region Śląsko-Dąbrowski, nominał 200 zł, 1986 r.



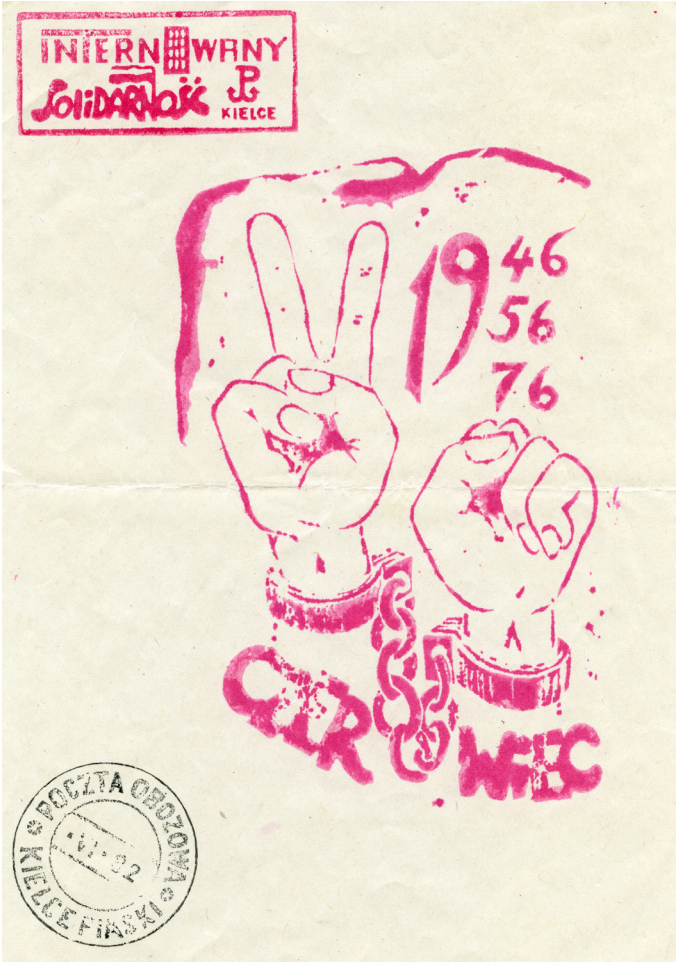
Powielane na znaczkach i blokach poczt podziemnych grafiki, stemple i znaczki z obozów internowania stanowią same w sobie pewien odrębny typ. Udostępniając szerszemu gronu odbiorców walory poczt internowanych, projektant tego bloku zestawiał ze sobą graficzne komentarze do wprowadzenia stanu wojennego w Polsce i zamordowania górników w Kopalni „Wujek” z m.in. Czerwcem '76. Na bloku znalazło się również miejsce dla Statuy Wolności oraz Poznańskich Krzyży i Pomnika Poległych Stoczniovców 1970 w Gdańsku. Wszystkie one pochodzą z obozu internowania w Nysie, a grafika odwołująca się do wydarzeń w Radomiu z 1976 r. akcentuje brutalność pacyfikacji protestu.

Autor nieznany, Poczta M.T.K. Solidarność. Biała Podlaska, nominał 200 zł, 1984 r.



Znaczek z reprodukcjami realizacji z obozu internowania w Nysie II. Powielona grafika, kształtem przypominająca połączony krzyż ze znakiem „V”, odwołuje się także do Czerwca '76. Cała poświęcona jest śmiertelnym ofiarom reżimowych prześladowań, umieszcza je w kontekście Dnia Wszystkich Świętych, a dokładnie 1 listopada 1982 r. Pomimo faktu, że bezpośrednio w samych protestach w Radomiu, Płocku i Ursusie zginęły dwie przypadkowe osoby (w trakcie ustawiania barykady), to i one znalazły się wśród upamiętnionych.

Autor nieznany, Poczta Solidarność. Zagłębie Miedziowe, nominał 500 zł, 1988 r.



Grafika więzienna przedstawiająca w metaforyczny sposób zniewolenie (kajdany) narodu polskiego (obrys północnych granic kraju) od 1946 r., poprzez 1956 r., aż do 1976 r. Pod wymienionymi datami kryją się sfałszowane referendum z 30 czerwca 1946 r., w wyniku którego komuniści przejęli władzę w Polsce, Poznański Czerwiec '56 oraz Czerwiec '76. W lewym dolnym rogu znajduje się okrągły stempel o treści „Poczta Obozowa Kielce Piaski – VI 82”.

Autor nieznany, Poczta Obozowa. Kielce Piaski, brak nominału, 1982 r.



Powstanie KOR-u jest jednym z niepodważalnych efektów protestów z czerwca 1976 r. Zaangażowanie intelektualistów w obronę robotników przełamało dotychczasową izolację środowiskową pomiędzy tymi grupami. „Apel do społeczeństwa i władz PRL” wystosowany przez czternaścioro członków-założycieli Komitetu podpisali m.in.: Aniela Steinsbergowa, Jacek Kuroń, Antoni Macierewicz, Stanisław Barańczak, ksiądz Jan Zieja i Piotr Naimski. We wrześniu 1976 r. powstał KOR, do którego dołączali kolejni opozycjoniści.

Projekt: Grzegorz Połec, Poczta Obozowa, nominał 6 gr, 1982 r.



KOR przeszedł do historii polskiej opozycji antykomunistycznej jako kamień milowy jej samoorganizacji. Łącząc różne środowiska, stanowił swoistą reprezentację represjonowanych przez system PRL. Działał w ramach obowiązujących przepisów prawa, ale punktował jego łamanie i dawał nadzieję, że sprawiedliwości można dochodzić także przed polskimi sądami. Wydane na dwóch rodzajach papieru (białym i seledynowym) znaczki upamiętniają dziesiątą rocznicę utworzenia KOR-u, wykorzystując jednocześnie różne barwy nadruku.

Autor nieznany, Poczta Solidarność, nominał 6 × 50 zł, 1986 r.

Prosty gest podania pomocnej dłoni drugiej osobie na tym pasku znaczków Poczty Podziemnej symbolizuje niepisane porozumienie pomiędzy intelektualistami a robotnikami, do którego doszło na skutek Czerwca '76. Ukonstytuowanie się KOR-u, następnie pomoc niesiona prześladowanym oraz wsparcie dla stoczniovców w trakcie Sierpnia '80 jedynie sygnalizują wielość działań, jakich podjęli się KOR-owcy. Na kolejnych dwóch znaczkach upamiętniono wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 r. oraz optymistyczną prognozę o nadchodzącym przyszłym zwycięstwie.

Autor nieznany, Poczta Polska Podziemna, nominał 200 zł, 1986 r.



Pasek znaczków ukazuje: zaciśniętą dłoń oznaczającą niezgodę i jej wybuch w postaci strajków w 1976 r.; zaangażowanie intelektualistów wyrażone przez dłoń trzymającą pióro; znak „V” będący nierozdzielnie połączony ze strajkami w Sierpniu '80 i powstaniem Solidarności oraz zaciśniętą dłoń, ale tym razem w powiększeniu, odnosi się do trwania w warunkach konspiracji po wprowadzeniu stanu wojennego. Wszystkie te elementy skrótowo referują przełomowe wydarzenia dla całej opozycji antykomunistycznej, ale także dla jej struktur lokalnych, jak te w Ursusie.

Autor nieznanym, Poczta Solidarność, nominał 200 zł, 1986 r.



Zbliżone daty dzień wybuchu strajków w Poznaniu (28 czerwca) i Radomiu (25 czerwca) podawane są jako jeden z elementów wpływający na ich rywalizację o miejsce w pamięci zbiorowej Polaków. Konkurencja ta jest widoczna również w organizowanych uroczystościach rocznicowych – ich rozmachu i relacjonowaniu przez media. Zdecydowanie silniejszy ślad w umysłach Polek i Polaków, także ze względu na ofiary śmiertelne, pozostawił Czerwiec '56. Aspekt ten oddaje widoczna para znaczków, które z jednej strony podkreślają walkę i poświęcenie w walce w Poznaniu oraz masowość wystąpień w Radomiu i Ursusie.

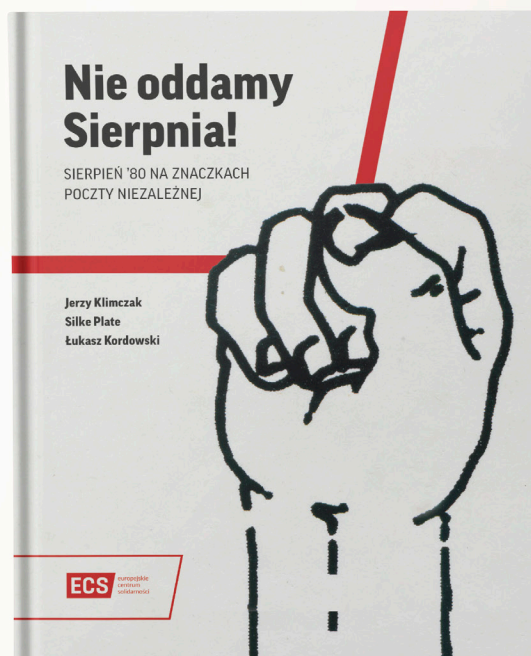
Projekt: Ewa Żuk, wydawca: Sławomir Olek, Poczta Solidarność. Olsztyn, nominał 100 zł, 1984 r.

BIBLIOGRAFIA

1. Archiwum ECS, *Poczta Podziemna*, sygn. 364.19.0.1.1-7.
2. Brzozowski H., *Poznański Czerwiec '56 na znaczkach Poczty Podziemnej 1982–1989*, Poznań 1996.
3. Brzozowski H., *Poznański Czerwiec 1956 roku na znaczkach Poczty Podziemnej 1982–1989*, „Gazeta Śremska” 1998, nr 6(112), s. 32.
4. Brzozowski H., *Znaczki Poczty Podziemnej w Wielkopolsce w latach 1981–1989*, „Zeszyty Historyczne Solidarności Wielkopolskiej” 2021, nr 2, s. 310–319.
5. Codogni P., *Rok 1956*, Warszawa 2006.
6. *Czerwiec 1976. Spory i refleksje po 25 latach*, red. P. Sasanka, R. Spałka, Warszawa 2003.
7. Dabertowa E.R., Lenartowski M., *Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956. Symbol pamięci i sprzeciwu*, Poznań 1996.
8. Gajewski J., Rutkowski Z., *Księga poczty podziemnej Organizacji „Solidarność Walcząca”*, Warszawa 2023.
9. Gerwel M., *Relacja z zajęć w czerwcu 1956 r. w Poznaniu*, w: *Poznański Czerwiec 1956. Relacje uczestników*, zbiór, wyb. i oprac. A. Ziemkowski, Poznań 2008, s. 68–72.
10. Golka M., *Pamięć społeczna i jej implanty*, Warszawa 2009.
11. Goszczyński W., *Filatelistyka współczesna*, Warszawa 1990.
12. *Grafiki obozowe. Kamienna Góra, Głogów 1981–1982*, b.m. 2011.
13. Grzelczak P., *Poznański Czerwiec 1956. Walka o pamięć w latach 1956–1989*, Poznań 2016.
14. Guć M., Mruk H., *Katalog znaczków Poczty Niezależnych 1970–1986*, Szczecin 2024.
15. Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci*, Warszawa 2008.
16. Jastrząb Ł., *Poznański Czerwiec 1956 r. w kulturze i historiografii*, „Przegląd Archiwalno-Historyczny” 2016, t. III, s. 145–172.
17. Klimczak J., *Czerwiec 1976 w (nie)pamięci zbiorowej Pomorza*, w: *Czerwiec 1976 na Pomorzu*, red. W. Polak, K. Knoch, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2017, s. 217–233.
18. Klimczak J., *Grudzień przed Sierpniem. Grudzień '70 na znaczkach Poczty Podziemnej*, Gdańsk 2025.
19. Klimczak J., Plate S., Kordowski Ł., *Nie oddamy Sierpnia! Sierpień '80 na znaczkach Poczty Niezależnej*, Gdańsk 2025.
20. Kowalewski Z., Jaworski A., *Emisje Poczty Podziemnej 1982–1985*, Łomianki 2023.
21. Kowalik S., Kutkowski A., *Śmierć nieosądzona. Sprawa księdza Romana Kotlarza*, Lublin–Warszawa 2020.
22. Kurczyński A., *Filatelistyka tematyczna*, Warszawa 1992.
23. Mastej E., *Poczta Internowanych 1981–1982. Twórczość Andrzeja Edwarda Bussego, Tadeusza Janukiewicza, Leszka Karcza, Macieja Klicha, Grzegorza Połecia*, Uppsala–Krosno 2025.
24. Morgan D., *Konflikt pamięci. Narracje Radomskiego Czerwca 1976*, Warszawa 2005.
25. Olek S., *Z pieniędzy to ja się w końcu rozliczyłem...*, w: Z. Złakowski, „Solidarność” olsztyńska w stanie wojennym i w latach następnych (1981–1989), Olsztyn 2001, s. 360–364.
26. Plate S., *Widerstand mit Briefmarken. Die polnische Oppositionsbewegung und ihre Unabhängige Post in den 1980er Jahren*, Leiden 2021.
27. *Poznański Czerwiec '56. Sens pamięci*, red. W. Ratajczak, Poznań 2006.
28. „Prosto z ratusza. Swarzędzki miesięcznik regionalny”, dodatek specjalny do nr 15/1996, 1996.
29. Sasanka P., *Czerwiec 1976. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006.
30. Sasanka P., *Poznański Czerwiec i rok 1956 – historia i pamięć po sześćdziesięciu latach*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria literacka” 2016, nr 29(49), s. 41–54.
31. Staniszkis J., *Samoograniczająca się rewolucja*, Gdańsk 2010.
32. Wąsowicz J. SDB, *Kościół wobec Poznańskiego Czerwca*, 16.06.2024 [dostępny na: <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/92584,Kosciol-wobec-Poznanskiego-Czerwca.html>, 15.04.2026].

Pozostałe części cyklu dostępne są do darmowego pobrania na stronie:

ecs.gda.pl/wydawnictwo/katalog/



Redakcja i korekta:

Ewa Kujaszewska

Koncepcja typograficzna i edytorska wydawnictwa ECS:

Ada Pawlikowska, Piotr Białas / tatastudio

Skład, łamanie i projekt okładki:

Filip Piasecki / tatastudio

Koordynacja wydania:

Krystyna Perkowska

Copyright:

© by Europejskie Centrum Solidarności, 2026

Wydawca:

Europejskie Centrum Solidarności

Plac Solidarności 1

80-863 Gdańsk

tel.: 58 772 40 00

e-mail: ecs@ecs.gda.pl

ISBN (wersja elektroniczna) 978-83-66532-45-8

Autor niniejszej publikacji dołożył wszelkich starań w celu ustalenia autorstwa prezentowanych materiałów. Niestety nie we wszystkich przypadkach się to udało. Jeżeli posiadają Państwo wiedzę na ten temat, zapraszamy do kontaktu telefonicznego (58 772 41 34) lub za pośrednictwem poczty e-mail (zbiory@ecs.gda.pl).

Seria popularnonaukowych publikacji o emisjach Poczty Niezależnej z lat osiemdziesiątych XX w. z zasobu Europejskiego Centrum Solidarności doczekała się trzeciej odsłony. Pierwszą z nich poświęcono ukazaniu różnorodności wchodzących w jej skład realizacji (Poczcie Strajkowej, Poczcie Obozowej i Poczcie Podziemnej); druga skupiła uwagę na symbolice zawartej na znaczkach Poczty Podziemnej, ta z kolei analizuje je pod kątem funkcji nośników pamięci. W odniesieniu do dwóch „polskich miesięcy”, Czerwca '56 i Czerwca '76, ukazano elementy, które tworzyły wśród opozycji antykomunistycznej obraz ukrytych pod tymi nazwami zrywów.

ISBN 978-83-66532-45-8



ISBN 978-83-66532-45-8